

KS. TOMASZ BŁASZCZYK
WROCŁAW

DZIAŁALNOŚĆ KOŚCIELNA ANTONIEGO I AUGUSTYNA THEINERÓW

Kryzys świadomości europejskiej, jaki trawił kraje zachodnie, przyczynił się do dechrystianizacji Europy, która z wielką siłą zaatakowała wiarę i Kościół w okresie rewolucji francuskiej. Istniejąca wówczas wspólnota interesów państwa i Kościoła w podtrzymywaniu równowagi społecznej spowodowała rozdźwięk między wiarą a moralnością, co uwidoczniło się z jednej strony w rygorystycznym spełnianiu praktyk religijnych, a z drugiej strony w upadku moralnym skrywanym pod pozorami pobożności. Pojawiający się kryzys sumienia podsycany był przez sceptycyzm, który podniósł do rangi absurdu rozum, odrzucający jako fałszywe to, co wyznawała religia¹. Ponadto przeprowadzając zmasowaną krytykę dotychczasowych autorytetów, podważono rolę Kościoła i religii, stawiając w ich miejsce rozum i doświadczenie jako pewnik poznania prawdy.

Idee oświecenia, które ogarnęły szerokie kręgi życia politycznego, społecznego, a także umysłowego świata zagrażały Kościołowi i religii, tym bardziej że wśród ludzi Kościoła nie było wybitnych myślicieli ani wielkich uczonych. Teologia katolicka, będąc skostniałą, anemiczną, a przez to oderwaną od życia, nie wywierała żadnego wpływu na życie umysłowe świata i tym samym została zepchnięta do roli mało znaczącej nauki². Racjonalistyczna filozofia oświecenia sprowadziła chrze-

¹ L.J. Rogier, *Wiek oświecenia i rewolucja (1715-1800)*, W: *Historia Kościoła*, red. L.J. Rogier, G. de Bertier de Sauvigny, J. Hajjar. t. IV, Warszawa 1987, s. 7-9.

² J. Mandziuk, *Błędne kierunki teologiczne*, „Przegląd Kalwaryjski” t. V (1998), s. 118.

ścijaństwo do moralizmu, a niemiecki febronianizm, przeciwstawiając się uniwersalizmowi myśli teologicznej, dążył do podporządkowania Kościoła katolickiego narodowym interesom poszczególnych krajów³. Teologia katolicka, obracając się w sferze abstrakcji, zasklepiła się w skostniałej formie scholastyki i nie była w stanie odpowiedzieć na nurtujące problemy ówczesnego świata. Pozostając w wielkim marazmie ideowym, także hierarchia kościelna nie podejmowała jakiegokolwiek próby uaktywnienia ośrodków naukowych, które stawiałyby czoło szerzącemu się indyferentyzmowi religijnemu.

Zepchnięcie katolicyzmu na ziemi śląskiej do roli mało znaczącego wyznania spowodowało, że jego wyznawcy nie czuli większego związku z Kościołem. Żyjąc wśród wyznawców protestantyzmu, popieranych przez czynniki państwowe, byli osamotnieni i zagubieni w problemach religijnych, które rozwiązywali na własną rękę. W tym czasie na Śląsku pojawił się problem małżeństw mieszanych, który potęgował obojętność religijną i stwarzał niebezpieczeństwo utraty wiary⁴.

W świecie nauki powstały błędne kierunki teologiczne, których twórcami byli Jerzy Hermes⁵ i Antoni Günther⁶. Ich nauka, która była próbą oparcia teologii na podstawach czysto racjonalnych⁷, znalazła szeroki oddźwięk na uniwersytetach katolickich, w tym we Wrocławiu⁸. Ferment spowodowany nowymi, racjonalistycznymi kierunkami teologicznymi dawał jednak nadzieję wyjścia z zapaści, w jakiej znalazła się katolicka teologia i filozofia.

Argumenty racjonalistycznej filozofii oświecenia znalazły swe odzwierciedlenie także w sprawowaniu liturgii kościelnej. Na początku XIX w. coraz powszechniej przyjmowano argumenty racjonalizmu, uważając, że liturgia ma być tylko środkiem wychowania, a nie pośredniczką zbawienia⁹. Również postawa ducho-

³ T. Błaszczyk, *Wpływ hermezjanizmu i güntherianizmu na Wydział Teologii Katolickiej we Wrocławiu*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” rok 2 (2003) nr 1, s. 21.

⁴ Zob. A. Franz, *Die gemischten Ehen in Schlesien*, w: *Görres-Gesellschaft zur Pflege der Wissenschaft im katholischen Deutschland*, Breslau 1878; T. Błaszczyk, *Problem małżeństw mieszanych na Śląsku w czasach pruskich*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, rok 11 (2003) nr 2, s. 115.

⁵ R. Schlund, *Hermes Georg*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. V, Freiburg 1960, kol. 258.; M. Cisło, S. Janeczek, *Hermes Georg*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. VI, Lublin 1993, kol. 784.

⁶ K. Macheta, *Günther Anton*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. VI, Lublin 1993, kol. 398; H. Schwedt, *Günther Anton*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. IV, Freiburg 1995, kol. 1105.

⁷ H. Zeimentz, *Vernunft und Offenbarung in der Moraltheologie nach Georg Hermes (1775-1831)*, w: *Sein und Handeln in Christus. Perspektiven einer Gnadenmoral*, red. K.H. Kleber, J. Piegsa, St. Ottilien 1988, s. 118.

⁸ E. Kleineidam, *Die Katholisch-Theologische Fakultät der Universität Breslau 1811-1945*, Köln 1961, s. 42-44; J. Overath, *Zwischen Hermes und Hermesianismus*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, t. 37 (1979), s. 131; R. Aubert, *Das Erwachen der katholischen Lebenskraft*, w: *Handbuch der Kirchengeschichte*, red. H. Jedin, t. VI, cz. 1, Freiburg – Base – Wien 1985, s. 293.

⁹ W. Urban, *Próby kościelnych neologów na Śląsku*, „Przegląd Powszechny”, t. 223 (1952), nr 4, s. 268.

wieństwa śląskiego, które pragnęło uatrakcyjnić sprawowaną liturgię celem przybliżenia jej wiernym, spowodowała pojawienie się w łonie Kościoła ruchu neologicznego, który był sprzeczny z obowiązującymi normatywami Kościoła katolickiego¹⁰.

Głównym celem neologów było wprowadzenie języka niemieckiego do Mszy św., rytuału i brewiarza. Ich zdaniem liturgia powinna dawać silne wrażenie estetyczne, a poprzez klarowne nauczanie i akcję liturgiczną miała przybliżyć wiernych do Boga. Ponadto wprowadzenie języka ojczystego miało przyczynić się do pełnego udziału wiernych w nabożeństwach, którzy dzięki temu mogliby lepiej zrozumieć wykładane zasady wiary. Ostatecznie też liczono na penetrację środowiska protestanckiego, które uczestnicząc w nabożeństwach organizowanych w nowym duchu, mogłoby być pozytywnie ustosunkowane wobec Kościoła katolickiego. Nie ulega jednak wątpliwości, że realizacja niektórych tylko postulatów ruchu neologicznego mogła prowadzić do powolnej protestantyzacji.

Wprowadzenie języka ojczystego do liturgii uzasadniano tym, że nauczanie mogło być tylko wtedy skuteczne, gdy było zrozumiałe dla wiernych. Dlatego też krytykowano agendy liturgiczne, które były opracowane w języku łacińskim, obcym ludowi, i domagano się wprowadzenia języka niemieckiego przy ceremoniach chrztu św., pogrzebu oraz błogosławieństwie niewiast po porodzie¹¹.

Język niemiecki został uwzględniony w nowo powstałych rytuałach sakramentu chrztu, małżeństwa, namaszczenia chorych oraz obrzędów pogrzebowych. Ich autorami byli Ludwik Busch, Beda Pracher, Antoni Schmar oraz Wit Antoni Winter¹². W liturgii eucharystycznej język niemiecki miał zastosowanie przy intonowaniu *Glorii* i *Credo* oraz przy czytaniach mszalnych. W sposób wyraźny skracano śpiew ludu, jak również w szczególnych przypadkach rezygnowano z *Gloria* i *Credo*, by nie przedłużać nabożeństwa i czasowo nie obciążać wiernych¹³.

Zwolennikiem tak pojętej liturgii był wikariusz generalny diecezji konstancjeńskiej, ks. Ignacy Henryk Wessenberg¹⁴. Był on także gorącym orędownikiem używania niemieckiego brewiarza podczas odmawiania godzin kanonicznych¹⁵. Wybitny znawca Pisma św., ks. Tadeusz Antoni Dereser, skrócił dzienną modlitwę do

¹⁰ M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 do 1945 roku*, w: *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, Wrocław 2002, s. 276.

¹¹ W. Urban, *Leopold hr. Sedlnicki ksiądz biskup wrocławski 1836-1840 na tle dziejów Kościoła na Śląsku w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1955, s. 109.

¹² Tenże, *Próby kościelnych neologów...*, s. 266.

¹³ Tamże, s. 267.

¹⁴ B. Kumor, *Historia Kościoła*. Cz. 7. Lublin 1991, s. 64.

¹⁵ A. Rösch, *Das religiöse Leben in Hohenzollern unter dem Einflusse des Wessenberianismus*, Köln 1908, s. 23.

krótkiej modlitwy porannej, przygotowawczej i dziękczynnej do Mszy św., a także do modlitwy popołudniowej i wieczornej. Modlitwy składały się każdorazowo z trzech psalmów, które na nowo zostały przetłumaczone na język niemiecki przez wrocławskiego egzegetę¹⁶. Modlitwa poranna zawierała trzy lekcje. Pierwsza oparta była na tekstach Nowego Testamentu, natomiast dwie pozostałe były wyjaśnieniem tekstów, mających na celu wyłożenie ich praktycznych wartości dla codziennego życia. Mimo że teksty te posiadały znamiona ducha epoki, były one proste, praktyczne, dobrze sformułowane i miały też charakter pobożnościowy. Breviarz zachowywał te święta i wspomnienia ku czci poszczególnych świętych, które były wzmiankowane w Piśmie św.¹⁷.

Nowości liturgiczne miały szerokie zastosowanie w diecezji wrocławskiej. Wśród kapłanów śląskich, którzy posługiwali się brewiarzem autorstwa Deresera, znaleźli się wybitni dostojnicy kościoła, wśród nich Henryk Förster, późniejszy ordynariusz wrocławski, oraz Józef Sauer, rektor alumnatu wrocławskiego¹⁸. Neologiczna liturgia mszalna była wprowadzona w Sobocie przez tamtejszego proboszcza, ks. Franciszka Scharfenberga, który na podstawie rytuałów Buscha, Schmara, Prachera i Wintera przygotował na własny użytek odrębny rytuał, wykorzystując go w duszpasterstwie bez aprobaty kościelnej. Również proboszcz Twardocic, ks. Kacper Rachner, pokusił się o opracowanie nowego śpiewnika, który bez zezwolenia władz duchownych rozpowszechniał w Legnicy, Chojnowie i Bolesławcu¹⁹. Śpiewnik Rachnera bazował na dotychczas obowiązującym w diecezji śpiewniku autorstwa Ignacego Franza, którego zbiór pieśni był już przestarzały, a językowo ubogi. Rachner do swojego śpiewnika wprowadził wiele nowych pieśni, których teksty, pozbawione archaizmów, były napisane współczesnym językiem, a przez to zrozumiałe dla wiernych²⁰.

Wydaje się jednak, że największy wpływ na rozwój idei propagowanej przez neologów miał ks. Franciszek Scharfenberg z Soboty. Wprowadzając w swojej parafii nowe formy sprawowania ceremonii kościelnych, jak również używając przy tym ojczystego języka, sprawił, że jego wikariusz, neoprezbiter ks. Antoni Theiner nie tylko wyrażał wielkie uznanie dla nowatorskich poczynań swego pro-

¹⁶ T. Błaszczuk, *Fakultet Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1811-1914. Aspekt historyczno-prawny*, Legnica 2001, s. 108.

¹⁷ E. Kleineidam, *Die Katholisch-Theologische Fakultät...*, s. 30.

¹⁸ K. Engelbert, *Beitrag zur Biographie des Fürstbischofs Heinrich Förster*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, t. VII (1949), s. 150.

¹⁹ W. Urban, *Próby kościelnych neologów...*, s. 268.

²⁰ J. Gottschalk, *Die katholische Kirche in Schlesien während der Aufklärung; Forschungsaufgaben*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, t. XXX (1972), s. 112.

boszcza, ale stał się gorącym orędownikiem nowych idei w liturgii²¹. Z podobną praktyką spotkał się w Legnicy, gdzie proboszczem był Augustyn Ober, który w 1826 r. wydał *Sammlung christlicher Lieder und inniger Gebete zur Erbauung katholischer Kirchengemeinden*²².

Idee oświeceniowe, które owładnęły szerokie kręgi społeczne i kulturowe, nie pozostały bez echa w życiu Antoniego i Augusta Theinerów. Obaj bracia hołdowali ideom oświecenia już w Gimnazjum św. Macieja we Wrocławiu, co spotkało się z ostrą reprimendą ze strony rektora, eksjezuity Jana Nepomucena Koehlera²³. Rektor gimnazjum przedstawił matce obu braci, Annie Rosinie z d. Nitschke, swoje zatroskanie o zachowanie czystości wiary i obawy związane z ich fascynacją prądami oświeceniowymi. Matka, która była pobożną niewiastą, zagroziła swoim synom, że w przypadku zerwania przez nich więzów z Kościołem katolickim ona sama odwróci się od nich i zerwie z nimi wszelkie stosunki rodzinne²⁴. Słowa matki wywarły chwilowo olbrzymie wrażenie, ponieważ obydwaj ukończyli gimnazjum, i to z wyróżnieniem, i rozpoczęli studia na Fakultecie Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego.

Antoni Theiner, urodzony 5 XII 1799 r., będąc gorliwym słuchaczem wykładów Tadeusza Antoniego Deresera, ukształtował w sobie obraz niezależnego katolicyzmu. Pozostając członkiem seminarium teologicznego u Deresera, pod jego auspicjami przygotował pracę konkursową, która stała się podstawą do uzyskania doktoratu²⁵. Po otrzymaniu święceń kapłańskich, zdaniu rygorosum i przeprowadzeniu publicznej dysputy został mianowany doktorem teologii. Celem uzyskania posady uniwersyteckiej przedstawił swój doktorat ministrowi ds. Kultu i Publicznego Nauczania, Karolowi Altensteinowi, który dopiero rok później, po zasięgnięciu opinii biskupa Emanuela von Schimonsky'ego, powołał Theinera na stanowisko profesora nadzwyczajnego²⁶. Tym samym na Antonim Theinerze spoczywał

²¹ H. Hoffmann, *Anton Theiner. Ein Beitrag zur schlesischen Kirchengeschichte in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” t. IX (1951), s. 90-91.

²² J. Gottschalk, *Die katholische Kirche in Schlesien...*, s. 113; W. Marschall, *Geschichte des Bistums Breslau*, Stuttgart 1980, s. 124.

²³ T. Błaszczuk, *Wydział Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego a sprawa Antoniego Theinera jako przywódcy śląskich neologów*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, t. XXI, (2001), s. 270.

²⁴ H. Jedin, *Augustin Theiner. Zum 100. Jahrestag Todes am 9. August 1874. Mit 3 Abbildungen*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” t. XXXI (1973), s. 136.

²⁵ H. Hoffmann, *Anton Theiner...*, s. 85; F. Haase, *Festschrift zur Hundertjahrfeier der Universität Breslau. Die schriftstellerische Tätigkeit der Breslauer theologischen Fakultäten von 1811 bis 1911*. Breslau 1911, s. 139.

²⁶ H. Hoffmann, *Theiner Johann Anton*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. X, Freiburg 1965, kol. 15.

obowiązek habilitowania się poprzez obronę rozprawy naukowej. Przedstawiając wydziałowi swoją rozprawę *De jure statuendi impedimenta matrimonium dirimentia*, spotkał się z zarzutami, że trzy tezy zawarte w jego dysertacji zawierały stanowisko febroniańsko-józefińskie, reprezentowane przez ówczesnych prawników. Po obronie przewodu habilitacyjnego rozpoczął działalność uniwersytecką wykładami z prawa kanonicznego i teologii pastoralnej (1824). Jego wykłady opierały się na myślach gallikańskich i józefińskich²⁷, zważywszy, że prowadził je na podstawie podręczników, które zawierały idee dalekie od ortodoksji Kościoła katolickiego. I tak: wykłady z prawa kanonicznego prowadził na podstawie podręcznika Jerzego Rechbergera, którego opracowanie od 1820 r. znajdowało się na indeksie ksiąg zakazanych²⁸. Podobnie zagadnienia z teologii pastoralnej opierał na podręczniku Andrzeja Reichenbergera, który zawierał jako obowiązujące normy wszystkie liturgiczne przepisy cesarza Józefa II²⁹. Również treść jego wykładów budziła zastrzeżenia i pozostawiała wiele do życzenia. Podejmując tematykę celibatu duchownych, nie opierał swoich przedłożeń na rzeczowych argumentach naukowych, a jedynie kierował się własnym osądem, i to nacechowanym antykościelnym nastawieniem, tym samym prezentując osobiste poglądy dotyczące tego zagadnienia. Skargi studentów na treść wykładów zmusiły Antoniego Theinera do rezygnacji z prowadzenia wykładów z prawa kanonicznego. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że wykłady te opierały się na jego anonimowym dziele *Die Katholische Kirche Schlesiens, dargestellt von einem katholischen Geistlichen* (1826), które uaktywniło katolicki ruch reformatorski na Śląsku i odbiło się szerokim echem w całych Niemczech³⁰. Dzieło to pozbawione było znamion naukowości, a brak naukowej metody spowodował, że historyczne argumenty mieszały się z subiektywnymi osądami i przypadkowymi obserwacjami życia kościelnego³¹. Podstawą jego napisania były stosunki panujące w diecezji wrocławskiej, a szczególnie treść listów pasterskich biskupa Emanuela von Schomonsky'ego. Jego zdaniem treść tych listów nie ujawniała chęci zaradzenia pilnym potrzebom Kościoła katolickiego na Śląsku. Uważał też, że urząd biskupi został wypaczony przez pozbycie się funkcji nauczycielskiej w diecezji na rzecz administracji gospodarczej i zewnętrznej reprezentacji Kościoła. Fakt ten przyczynił się do wzrostu władzy papieskiej, która rozstrzygała w sprawach doktrynalnych i sprawowania kultu, co zdaniem autora stanowiło główne źródło zła³².

²⁷ W. Marschall, *Geschichte des Bistums Breslau*, Stuttgart 1980, s. 124.

²⁸ Tenże, *Anton Theiner...*, s. 101-102.

²⁹ Archiwum Uniwersyteckie we Wrocławiu (AUWr.), *Lectionsverzeichnisse*, sygn. TK 67, s. 25.

³⁰ J. Gottschalk, *Die katholische Kirche in Schlesien...*, s. 113.

³¹ H. Hoffmann, *Anton Theiner...*, s. 107.

³² A. Rogalski, *Kościół katolicki na Śląsku*, Warszawa 1955, s. 163.

Antoni Theiner zawarł w swoim dziele daleko idące życzenia przeprowadzenia w Kościele koniecznych reform. Krytykując poziom wykształcenia kleru, zwłaszcza jego nikłą znajomość nauk biblijnych, wnioskował o umożliwienie duchowieństwu, w ramach pracy duszpasterskiej, pogłębiania wiedzy poprzez opracowywanie referatów tematycznych zleczanych przez biskupa, pisanie prac naukowych w ramach zadań konkursowych, organizowanie bibliotek dekanalnych oraz uczestniczenie w dobrze prowadzonych konferencjach duszpasterskich i wizytacjach kościelnych³³. Ponadto widział konieczność podniesienia poziomu moralnego duchowieństwa poprzez zniesienie celibatu, uznając to prawo za najbardziej hańbiące stan duchowny. Uważał równocześnie, że prawo celibatu, pozbawiające duchowieństwo domowej radości i pogody ducha, przyczyniło się do udziału katolickich księży w strukturach wolnomularskich, gdzie szukali namiastki rodzinnego szczęścia³⁴. Odnośnie liturgii wnioskował o przywrócenie Mszy św. pierwotnego znaczenia jako „świętej ofiary śmierci Chrystusa”, co wykluczało odprawianie mszy w intencji danej osoby, a także pobierania za jej celebrację stosownej opłaty³⁵. Natomiast publiczne nabożeństwa, które miały stanowić „szkołę dla ludności”, musiały być oparte na czytaniu Pisma św., na przeprowadzaniu nauk, głoszeniu serdecznych kazań oraz przyjmowaniu Komunii św.³⁶ Ponadto domagał się zniesienia błogosławieństw, bractw religijnych, odpustów, czci świętych i litanii oraz odbywania pielgrzymek do miejsc świętych³⁷. Uważał też, że należy dokonać gruntownych zmian, usuwając zbędne i przestarzałe książki do modlitwy i nabożeństw, a przede wszystkim przeprowadzić reformę mszału i sakramentów. Ostrą krytykę przeprowadził w stosunku do sakramentu spowiedzi, a także praktyk paraliturgicznych, w tym odmawiania modlitw różańcowych. Istotnym postulatem, jaki wysuwał Antoni Theiner, było wprowadzenie do nabożeństwa języka niemieckiego. Sprzeciwiając się autorytetowi Stolicy Apostolskiej i kościelnej hierarchii, widział potrzebę poddania Kościoła władzy świeckiej³⁸.

Wydaje się, że część tych postulatów Antoni Theiner zaczerpnął z doświadczeń duszpasterskich z czasów swego wikariatu w Sobocie. Część jego propozycji nie była nowatorska, ponieważ niektóre z nich, zwłaszcza dotyczące reformy mszału i śpiewników kościelnych, a także wprowadzenie do liturgii języka niemieckiego,

³³ A. Rogalski, *Kościół katolicki na Śląsku*, Warszawa 1955, s. 163.

³⁴ W. Urban, *Leopold hr. Sedlnicki...*, s. 119.

³⁵ A. Rogalski, *Kościół katolicki na Śląsku*, s. 163.

³⁶ W. Urban, *Próby kościelnych neologów...*, s. 269.

³⁷ H. Hoffmann, *Anton Theiner...*, s. 107.

³⁸ W. Urban, *Leopold hr. Sedlnicki...*, s. 114.

były już realizowane w parafiach śląskich. Znalazły one swoje uzasadnienie w jednym z pism diecezjalnych i były przedstawione przez dziekana kapituły katedralnej, Jana Schoepe³⁹.

Dzieło Antoniego Theinera zyskało ogromny popyt, co przyczyniło się do wznowienia wydania już poszerzonego i pod zmienionym tytułem: *Die katholische Kirche besonders in Schlesien, in ihren Gebrechen dargestellt von einem katholischen Geistlichen*. Ukazało się ono w 1827 r. i składało się z przedmowy, która broniła prawa państwa do reformowania Kościoła. W istocie rzeczy przedmowa stanowiła wstęp do dzieła o celibacie, którą rok później wspólnie wydali bracia Theinero-
wie⁴⁰. Ich dwutomowe dzieło *Die Einführung der erzwungenen Ehelosigkeit bei den christlichen Geistlichen und ihre Folgen* przyczyniło się do upadku Antoniego Theinera, który został pozbawiony prawa prowadzenia wykładów prawie z wszystkich dziedzin oprócz egzegezy biblijnej. Jego przygoda z nauką zakończyła się w 1830 r., kiedy to sam zrezygnował z działalności akademickiej, przyjmując posadę proboszcza w Pełcznicy⁴¹.

Wydaje się, że Antoni Theiner wywierał olbrzymi wpływ na swego młodszego o 5 lat brata Augustyna, który wspierał go w pisarskiej działalności. Jeśli autorstwo *Die Katholische Kirche Schlesiens* w całości przypisuje się Antoniemu Theinerowi, to jego młodszemu bratu Augustynowi oddaje się zasługi przy współpracy i redakcji dzieła dotyczącego celibatu. Przygotowując dzieło do druku, wypożyczyli z biblioteki uniwersyteckiej foliały, które w swoim pokoju namiętnie studiowali⁴². Porażka Antoniego zwiódła jego brata Augustyna nie tylko w powołaniu, lecz zachwiała jego wiarę. Zrezygnował on z dalszego studiowania teologii na uniwersytecie, jednakże ukończył studia uniwersyteckie w Halle, uzyskując tam 15 VIII 1829 r. doktorat z prawa. Wkrótce po promocji uzyskał stypendium naukowe, które wykorzystał na pracę naukową i wzbogacenie doświadczenia życiowego poprzez poszerzenie kręgu znajomych⁴³. Swoje stypendium rozpoczął od wyjazdu do Wiednia, skąd udał się do Anglii, a następnie do Francji. W swojej autobiografii wspomina, że pozostając bez wiary, ale żywiąc za nią wielką tęsknotę, uczestniczył w wieczornych nabożeństwach w kościele św. Stefana w Wiedniu. W Anglii przeżył rozczarowanie Kościołem anglikańskim, który wcześniej wydał mu się najbardziej solidny i skonsolidowany. Drażniła go handlowo-spekulatywna mentalność Anglików, którzy Kościół traktowali jak każdy inny interes ku-

³⁹ K. Engelbert, *Beitrag zur Biographie...*, s. 157.

⁴⁰ T. Błaszczuk, *Fakultet Teologii Katolickiej...*, s. 124.

⁴¹ H. Hoffmann, *Theiner Johann Anton*, kol. 15.

⁴² H. Jedin, *Augustin Theiner...*, s. 137.

⁴³ Tamże.

piecki, a także postawa duchownych, którzy nie byli w stanie zapanować nad swoimi dziećmi, bawiącymi się na ambonie kartkami zapisanych kazań⁴⁴. Na krótko przed rewolucją lipcową 1830 r. przybył do Paryża, gdzie został ofiarą epidemii cholery. W czasie choroby był zdecydowany pojednać się z Kościołem. Spotkanie z Lamenaistem, wczytywanie się w dzieła Fenelona, Bossueta i Erazma z Rotterdamu przyczyniło się do odkrycia realnej obecności Chrystusa w Eucharystii i spowodowało jego wewnętrzny rozwój. Po lekturze *Symboliki* Jana Adama Möhlera i wymianie z nim listów postanowił wrócić na łono Kościoła. W Rzymie dokonało się jego całkowite nawrócenie. Tutaj wstępuje do oratorium św. Filipa Neri i przyjmuje święcenia kapłańskie, podejmując równocześnie pracę w sekretariacie stanu jako doradca ds. niemieckich, rosyjskich i wschodnich⁴⁵. Stolicy Apostolskiej wyświadczył olbrzymią pomoc, przygotowując obronę papieskiego stanowiska w odniesieniu do małżeństw mieszanych⁴⁶. Zajmował się także działalnością pisarską, wydając obszerne publikacje na temat kościoła w Szwecji (1833), Rosji (1839), Francji (1858), a także na Śląsku (1851). Wszystkie jego publikacje oparte były na źródłach, które czerpał z tajnego archiwum watykańskiego. Jego prefektem został w 1855 r. Jego znakomite opisy historyczne i znajomość problematyki Kościoła poszczególnych państw, zwłaszcza Rosji, były wykorzystywane w publicznych przemówieniach i dokumentach papieskich przez Grzegorza XVI. Tak było w przypadku przemówienia konsystorialnego z 22 XI 1839 r., gdzie papież gwałtownie protestował przeciw uciskowi katolików w Rosji i Polsce stosowanemu przez cara Mikołaja I⁴⁷.

Augustyn Theiner przygotowywał także olbrzymie monografie na temat działalności papieża Benedykta XIV i Klemensa XIV⁴⁸. W dziele *Die Zustände der katholischen Kirche in Schlesien von 1740 bis 1758 und die Unterhandlungen Friedrich II. und Fürstbischöfe von Breslau, des Kardinals Ludwig Philipp Grafen von Sinzendorf und Philipp Gotthard Fürsten von Schaffgotsch mit dem Papst Benedikt XIV*. ukazał papieża, który stał się mężem opatrnościowym w rozwiązywaniu trudnych spraw Kościoła śląskiego. Podejmując się dzieła na temat papieża Klemensa XIV, chciał na podstawie rzetelnego materiału archiwalnego przywrócić cześć papieżowi, który uchodził za pogromcę jezuitów. Dzieło to spotkało się z ostrą krytyką ze strony Towarzystwa Jezusowego, a dotykający drażliwego tematu, Theiner został posądzony o wrogie usposobienie względem jezuitów⁴⁹.

⁴⁴ H. Jedin, *Augustin Theiner...*, s. 138.

⁴⁵ R. Bendel, *Theiner Augustin*, w: *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasymowicz, Wrocław 2000, s. 851.

⁴⁶ H. Jedin, *Augustin Theiner...*, s. 142.

⁴⁷ H. Jedin, *Augustin Theiner...*, s. 147.

⁴⁸ Tamże, s. 152.

⁴⁹ Tamże, s. 153.

Stanowisko, jakie Augustyn Theiner piastował w Kurii Rzymskiej, sprawiło, że cieszył się wielkim uznaniem i prestiżem w niemieckich kołach kościelnych. Jego przyjaciel z lat szkolnych, Józef Sauer, rektor alumnatu wrocławskiego, chciał go pozyskać do współpracy ze „Schlesische Kirchenblatt”⁵⁰. Również wikariusz kapitulny Józef Ignacy Ritter utrzymywał ożywione kontakty listowne z watykańskim dostojnikiem. Poprzez szeroką korespondencją Theiner był informowany o wydarzeniach w Kościele katolickim w Niemczech. Z życzliwością odnosił się także do Hugo Laemmera, udostępniając mu materiał archiwalny potrzebny do pracy naukowej. Obejmując urząd konsultora Kongregacji ds. Biskupów i Zakonów oraz Rozkrzewiania Wiary, znalazł się w gremiach przygotowujących Sobór Watykański I, będąc członkiem komisji przygotowawczej dla rytów wschodnich i dla misji⁵¹. Jego opowiedzenie się po stronie przeciwników dogmatu o nieomyślności papieskiej, a zwłaszcza wydanie uczestnikom soboru tajnych materiałów z archiwum watykańskiego i to wbrew zaleceniom papieża, spowodowało pozbawienie go urzędu prefekta tajnego archiwum watykańskiego⁵². Mimo że ostatecznie opowiedział się za dogmatem, „wierząc w niego z miłości do Kościoła, a nie z obłudy”, nie uzyskał już dawnej przychylności papieża. Zmarł w Civitavecchia 9 VIII 1874 r. Mimo że żywo interesował się losami Kościoła katolickiego w Niemczech, to od czasu wyjazdu związanego ze stypendium naukowym nigdy nie zawitał w ojczyste strony.

Zapewne wielkiej goryczy przysporzyło mu przejście brata Antoniego z Kościoła katolickiego do ewangelickiego⁵³. Tym samym Antoni Theiner popadł w karę ekskomuniki, która wykluczała go ze wspólnoty wiernych. Jego działalność pisarska, w której wyluszczył swoje postulaty reformy Kościoła, stała się z jednej strony ciężarem dla biskupa wrocławskiego, z drugiej zaś impulsem do wzmożonej aktywności neologów na Śląsku. Został on doradcą przywódcy śląskich neologów, ks. Józefa Neukircha⁵⁴. Za jego namową proboszcz Sokolowca skierował 2 XI 1826 r. do biskupa Emanuela Schymonsky’ego petycję o pozwolenie na przeprowadzenie reformy liturgicznej, a przede wszystkim mszału, rytuału diecezjalnego, śpiewnika oraz wprowadzenie języka niemieckiego do nabożeństw⁵⁵. Petycję tę podpisali proboszczowie śląskich parafii, między innymi: Alojzy Gilge, dziekan i proboszcz Warty Bolesławieckiej, Franciszek Pohl z Bolesławca, Józef Haas z Raciborowic,

⁵⁰ Tenze, *Von Sedlnitzky zu Diepenbrock. Briefe von Ignaz Ritter an Augustin Theiner von 1841-1847*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, t. XXIX (1971), s. 177.

⁵¹ T. Granderath, *Geschichte des Vatikanischen Konzils I*, Freiburg 1903, s. 79.

⁵² H. Jedin, *Augustin Theiner...*, s. 165.

⁵³ W. Marschall, *Geschichte des Bistums Breslau*, s. 125.

⁵⁴ J. Köhler, *Die katholische Kirche, w: Geschichte Schlesiens. Preussisch-Schlesiens 1740-1945. Österreichisch-Schlesiens 1740-1918/45*, red. J.J. Menzel, t. III, Stuttgart 1999, s. 194.

⁵⁵ A. Rogalski, *Kościół katolicki na Śląsku*, s. 168.

Antoni Bogedain z Chojnowa. Wśród podpisanych byli także proboszczowie: z Witoszyna Dolnego, Żagania, Pyszczyń, Ługów Waleckich, Radziądza, Zimnej Wódki i Żmigrodu⁵⁶. Nie ulega wątpliwości, że księża ci cieszyli się uznaniem kurii wrocławskiej i odznaczali się gorliwością duszpasterską. Niektórzy z nich, jak ks. Józef Haas z Raciborowic i ks. Franciszek Pohl z Bolesławca, cieszyli się także sławą wytrawnych kaznodziejów. Wszyscy podpisani kapłani, żyjąc w diasporze, cieszyli się życzliwością i przyjaźnią protestantów, którzy niejednokrotnie uczęszczali na nabożeństwa katolickie. Równocześnie ruch neologów znalazł silne poparcie magnatów śląskich. W ruchu tym znaleźli się: baron Filip Weiher z Sokołowca, hrabia Poniński z Dąbrowego Gaju, hrabia Frankenberg ze Lwówka i baron Vogten⁵⁷. Śląska szlachta, popierając zabiegi duchowieństwa, w liście skierowanych do króla domagała się uwolnienia Kościoła od nadużyć opisanych przez Antoniego Theinera w *Die Katholische Kirche Schlesiens*.

W obliczu nacisków neologów, żądających zaprowadzenia reformy w liturgii Kościoła, bp Emanuel Schymonsky zasięgnął w tej sprawie rady członków wikariatu generalnego. Ci, wypowiadając się na temat postulatów, stwierdzili, że autorzy pisma ulegli tezom dzieła Antoniego Theinera i znaleźli się pod wpływem idei oświeceniowych, wywołując skandal na całe Niemcy. Celem uniknięcia dalszych złych wpływów postulowano utworzenie komisji, która zajęłaby się reformą rytuału, opracowaniem nowego katechizmu i śpiewnika diecezjalnego oraz przeprowadziłaby konieczne reformy alumnatu⁵⁸. Odradzano publiczną dyskusję na temat wprowadzenia do liturgii języka niemieckiego, ze względu na możliwość głębokich podziałów rozrywających jedność Kościoła⁵⁹. Ponadto postulowano ukaranie kapłanów, sygnatariuszy pisma. Tym samym ks. Gilge został pozbawiony urzędu dziekańskiego, a pozostałym kapłanom udzielono nagany. Równocześnie poddano kontroli sprawowane przez nich liturgiczne obrzędy⁶⁰.

Ordynariusz wrocławski wezwał głównych inicjatorów petycji do odwołania swoich reformatorskich dążeń i wyraźnego opowiedzenia się za obowiązującymi liturgicznymi normami kościelnymi. W związku z tym neologowie skierowali do biskupa nowe pismo, w którym stwierdzili, że ich wcześniejsza petycja wpływała z ducha czasu. W międzyczasie szukali poparcia u władz państwowych, które ostatecznie nie poparły reformatorskich dążeń neologów. Fakt ten przyczynił się

⁵⁶ W. Urban, *Próby kościelnych neologów...*, s. 413.

⁵⁷ A. Rogalski, *Kościół katolicki na Śląsku*, s. 167.

⁵⁸ W. Urban, *Leopold hr. Sedlnicki...*, s. 122-123.

⁵⁹ J. Negwer, *Geschichte des Breslauer Domkapitels im Rahmen der Diözesan-geschichte vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zum Ende Zweiten Weltkrieges*, red. K. Engelbert, Hildesheim 1964, s. 44-45.

⁶⁰ Tamże, s. 44.

do uznania przez nich zwierzchności swego biskupa oraz nakazów Soboru Trydenckiego⁶¹.

Mimo wszystko biskup dostrzegał potrzebę reformy liturgicznej w diecezji. W swoim liście do duchowieństwa z 18 I 1827 r. informował o potrzebie prac nad wprowadzeniem koniecznych poprawek w rytuale oraz o przygotowaniach nowego śpiewnika. Całe duchowieństwo zaś zachęcał do gorliwości duszpasterskiej i wierności prawom kościelnym⁶².

Wydaje się, że neologowie przyczyniliby się do reformy liturgicznej na Śląsku, gdyby nie postać Antoniego Theinera, którego osoba niekorzystnie wpłynęła na sprawę reformy⁶³. Ze względu na treść tez i postulatów, która wykraczała poza ramy katolicyzmu i zagrażała jego istocie, a także ze względu na hołdowanie ideom racjonalizmu i protestantyzmu, przyczynił się do upadku ruchu neologicznego. Także władze państwowe obawiały się jego poglądów, które uwidoczniały tendencję antyhierarchiczną i antydemokratyczną⁶⁴. Jego przyłączenie się do sekty Jana Rongego przyczyniło się do całkowitego zniweczenia dążeń neologów śląskich⁶⁵.

Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że Antoni i Augustyn Theinerowie mieli olbrzymi wpływ na bieg historii Kościoła. Antoni swoim działaniem przyczynił się do fermentu doktrynalnego, co mogło spowodować rozerwanie jedności Kościoła katolickiego na Śląsku i w Niemczech. Augustyn zaś, będąc początkowo pod wpływem swego starszego brata, ulegał ideom oświeceniowym, które nie tylko osłabiły jego wiarę, lecz stały się powodem jej utraty. Po nawróceniu nie tylko czuł radość z powrotu na łono Kościoła, ale wiernie mu służył, stając się wpływowym watykańskim dostojnikiem kościelnym.

Obydwaj na swój sposób wielcy, kierując się dobrem Kościoła, swoim działaniem przysporzyli mu wielu szkód. Niemniej jednak zasługują na pamięć, choć historia różnie ich ocenia.

⁶¹ AAWr., *Fürstbischof Emanuel von Schimonosky 1828. Verzeihung für die Pfarrer Neukirch, Gilge, Haas und Pohl, die sich an den neologischen Forderungen beteiligt hatten*, sygn. I A 18t.

⁶² W. Urban, *Próby kościelnych neologów...*, s. 416.

⁶³ L. Smółka, *Duchowieństwo śląskie XIX wieku*, w: *Kardynał Melchior von Diepenbrock 1798-1853. Odnawiciel życia religijnego na Śląsku*, red. M. Kaczmarek, A. Kielbasa, J. Swastek. Wrocław 2000, s. 95.

⁶⁴ A. Rogalski, *Kościół katolicki na Śląsku*, s. 166; M. Czaplinski, *Sytuacja na Śląsku u progu rządów biskupa Melchiora Diepenbrocka*, w: *Kardynał Melchior von Diepenbrock...*, s. 25.

⁶⁵ M. Hirschwald, *Wybitni z diecezji wrocławskiej*, w: *Dziedzictwo i postannictwo śląskiego Kościoła*, red. M. Hirschwald, M. Trautmann. Dülmen 2001, s. 57.

Zusammenfassung

Kirchliche Tätigkeit von Anton und Augustin Theiner

Der Anfang des 19. Jahrhunderts kennzeichnet sich durch Aufklärungseinflüsse auf das sowohl sozial-politische wie geistige Leben. In Schlesien zeigte sich das in einer besonderen Weise in der neologischen Bewegung, die eine liturgische Reform der Kirche anstrebte. Eine besondere Bedeutung erlangte diese Bewegung in dem Augenblick, als sich Anton Theiner an sie anschloss, dessen Werk *Die Katholische Kirche Schlesiens* für Aufruhr innerhalb der katholischen Kirche sorgte und die Bewegung der Neologen endgültig zum Scheitern verurteilte. Anton Theiner hatte einen großen Einfluss auf seinen jüngeren ebenfalls von den Aufklärungsidealen beeinflussten Bruder Augustin, der Zeuge des Niedergangs von Anton wurde, was ihn schließlich zum Glaubensverlust brachte. Nach der Bekehrung und dem Empfang der Priesterweihe wurde Augustin als der Präfekt des Vatikanischen Geheimarchivs ein vatikanischer Würdenträger. Sein Erklären gegen das Dogma von der Unfehlbarkeit des Papstes, und besonders die Übergabe gegen die Anordnung des Papstes den Konzilteilnehmern Geheimmaterialien aus dem Vatikanischen Archiv verursachte die Enthebung seines Präfektenamtes. Obwohl er sich letztendlich für das Dogma erklärte, erlangte er die frühere Gunst des Papstes nicht mehr zurück. Es unterliegt also keinem Zweifel, dass beide Brüder Anton und Augustin Theiner eine gewaltige Bedeutung sowohl für die Lokal- als auch für die allgemeine Kirchen hatten, wovon der vorliegende Aufsatz handelt.